

ceny ogłoszeń: Na 1-ej stronie wiersz petitowy mk. 2.50, na III-ej stronie—mk. 1.50, na IV-ej stronie— 0.75 f., nadesłane za wiersz gar-montowy —mk. 2.50. Dro-bne ogłoszenia po 20 fen za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 1.50.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 4-ym przy ulicy Starososnowieckiej w Sosnowcu.

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Prenumerata wynosi: Zo dnosz-niem rocznie mk. 42.00 — półrocznie mk. 21.00 — kwartalnie mk. 10.50 — miesięcznie mk. 3.50, z prze-syłką pocztową 3 mk. 60 fen. miesięcznie. Cena nu-meru pojedynczego 30 fen

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów na-desłanych Redakcja nie zwraca.

Oddziały własne: W Będzinie ul Małachowskiego 9, w Da-browie ul. Sienkiewicza

POLSKA KRAJOWA

LOTERJA

KLASYCZNA

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji.

Suma wygranych **11 milionów 592 tysiące mk.**

Wielka wygrana: 500.000 mk.

Ciągnięcie V klasy rozpocznie się 29 listopada i trwać będzie do 22 grudnia rb.

Losy V-ei klasy są już w sprzedaży!

TERMIN WYMIANY LOSÓW UPŁYWA 27 LISTOPADA R. B.

Na każdej ćwiartce pieczęć z Orłem Polskim i napisem Rada Główna Opiekuńcza.



R. G. O.

ul. Kredytowa № 4.

Warszawa.

Zadania inteligencji.

Coraz częściej słyszymy rozważania na temat upadku znaczenia inteligencji w życiu społecznym, a równocześnie jej skargi na położenie mate-rialne. Ze szpalt pism i mów-nie publicznych nawołuje się do organizowania związków zawodowych inteligencji, a na-wet były próby utworzenia rady inteligencji pracującej i, krótko mówiąc, chce się inte-ligencję uznać za odłam pro-letariatu.

Z drugiej strony wysuwa się hasło stworzenia z inteli-gencji organizacji społecznej i politycznej przeciwstawnej war-stwom ludowym, której zadan-iem byłoby zwalczanie pano-wania „tłumu“ w życiu, a za-pewnienie zwycięstwa intele-ktowi.

Jedne i drugie poglądy wy-nikają z fałszywego założenia, a mianowicie z tego, że uwa-żają inteligencję, tak jak ro-botników, rolników, mieszczan, ziemian i t. d. za klasę lub zawód. Tymczasem intelligen-cja nie jest żadną klasą spo-łeczną, ale jest wynikiem de-mokratyzacji nowoczesnych społeczeństw i swoimi korze-niami sięga do wszystkich klas i warstw narodu i dlatego słusznie jej nazwa międzyklasy przysługuje.

Z tego określenia charakteru społecznego inteligencji wy-nika jej rola w życiu narodu. Inteligencja jest nadbudową najwyższą kultury narodu, się-gając bowiem korzeniami we wszystkie warstwy narodu, do tradycji narodowej wnosi świe-że soki i nowe siły ze zdro-wych warstw ludowych. Jest więc inteligencja piastunką tra-dycji narodowej, a zarazem szermierzem postępu. Tak być powinno.

Życie jednak bardzo często wywołuje między inteligencją, a warstwami ludowymi kon-flikt, który zwłaszcza uwida-cznia się między warstwami ludowymi a ich synami z in-teligencji. Zjawisko to zwła-szcza w Polsce jest nadzwycz-aj częste. Konflikt ten jest wynikiem wychowania inteli-gencji. Nasza inteligencja jest wychowana i kształcona w atmosferze odosobnienia od życia, a zwłaszcza od życia społecznego warstw ludowych, oddana studjom teoretycznym, rozmaitym kierunkom ety-cznym, estetycznym, czy poli-tyczno - społecznym, nie liczy się z rzeczywistością społeczną, przez co wyrabia się przepaść między nią a życiem.

Nawet ci z inteligencji, któ-rzy idą w warstwy ludowe albo ulegają nastrojom dema-gogicznym danych klas spo-łecznych, albo nie znalazłszy uznania dla swojego programu, usuwają się i żyją w kwiety-zmie rozmaitych „izmów“.

Największa jednak część in-teligencji naszej jest zupełnie psychicznie i fizycznie do ży-cia nie przygotowana. Jest to gromada niedoświadczonych, która nie może sobie dać rady w życiu.

Nie jest to następstwem wy-soko rozwiniętej kultury umy-słowej, ale bardzo często jej brakiem, a przede wszystkim jest następstwem niedorozwoju woli. Brak woli cechuje dzi-siejszą naszą inteligencję. Ze wszystkich stron słyszymy narzekania na kiepskie czasy. Ale bardzo rzadko odzywają się głosy, któreby wskazały, jak złu zaradzić należy. Ogół inteligencji narzeka na pano-szenie się „chamstwa“, ale również ogółem usuwa się od życia i w zaciszu domowym i przy kominku walczy narze-kaniami.

Należy więc namyśleć się nad tym, co by mogło wyrwać ogół inteligencji naszej z kwie-tyzmu i wskazać jej drogi pracy. Główną wadą naszej inteligencji, braku woli, usunąć się nie da od razu. Tutaj przez szereg lat musi się pra-cować nad wychowaniem mło-dego pokolenia, któreby wnie-sło w życie nowe cechy cha-rakteru i któreby musiało być do życia praktycznego bard-ziej przygotowane. Na dziś jednak należy, abyśmy sobie uświadomili, że czasy ochlo-kracji są przejściowe i że co-raz więcej wartość twórczości intelektu będzie uznawana. Masy bowiem społeczne tylko w krótkich okresach rewolu-cyjnych przybierają postawę lekceważącą wyższe wartości.

Oczekiwanie przemienienia fermentacji rewolucyjnych by-łoby jednak kiepską i głupią bronią. Trzeba przeciwko złu wyjść i zacząć z nim walkę.

Inteligencja polska musi zro-zumieć, że w interesie zarówno narodu, jak i przedewszystkim jej samej leży, aby stanęła do pracy politycznej i społecznej wraz z warstwami ludowymi. Nie odsunięcie się od ludu, ale wspólna praca z nim za-pewni narodowi rozwój, a in-teligencji ugruntuje jej znacze-nie, a przedewszystkim rozwi-nie jej zdolności twórcze.

Teraz jednak musimy posta-wić sobie pytanie, jak należy rozumieć współpracę inteligencji z ludem. Odpo-wieź prosta: ogół inteligencji powinien oddać się pracy w tych organizacjach politycz-nych, które, posiadając chara-akter demokratyczny, nie schle-biają jednak ludowi hasłami demagogicznymi, tylko w pozy-tywnej pracy z ludem widzą jego dobro i dobro narodu. Inteligencja, pracująca w obo-zach wywrotowych, działa nie tylko na szkodę państwa i na-redu, ale na szkodę tych war-tości, które ona reprezentować

TEATR
CORSO
Będzin.

Od poniedziałku 17 do niedzieli 23 listopada. Dla dzieci niedozwolone. Ostatnie przedstawienie i nieśmiertelne dzieło „TOLSTOJA“ dramat w 7 aktach z prologiem i epilogiem wytworni J e r m o l e w a p. t.

OJCIEC SERGJUSZ

w wykonaniu najwybitniejszych artystów teatru Stanislawskiego w Mosk-wie. W roli księcia (ojca Sergjusza) Mozuchin; w roli hrabianki Korot-kow kochanki Mikołaja I G. Lisenko. Rzecz dzieje się w pałacu Cesar-skim w „Cudownym Monasterze“ w pustelni Tambiński w Monaste-rze Sergiejewskim i innych słynnych miejscowościach Rosji.

Do obrazu zastosowana specjal. muzyka pod kierunkiem p. Goldowejga. Sala centralnie ogrzewana.

D-r medycyny

Wład. Bitny-szlachta

b. ordynat. kliniki chorób skór-nych, weneryczn. i moczopłcio-wych. Używ. prep. 914. Analiz. mikroskop.

9—11 g. r., 6—8 pp. Kob. 5—6 pp

Ul. Małachowskiego (Fabryczna) № 16 d. Pogody.

Doktor

L. Gutowski

ChOROBY SKÓRNE, wene-ryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 4 do 7 w.

Hotel „Central“ № 8

ul. 3-go Maja № 18 SOSNOWIEC.

Dentysta

J. Szatensztein

GODZINY PRZYJĘĆ

od 10—11 i od 3—6 po pol.

Leczenie zębów, plombowanie wprawianie zębów bez podnie-bienia złote korony.

ul. Modrzejewska № 3.

W SALI PRZY RESTAURACJI

W PARKU SIELECKIM

począwszy od dziś, w każdą niedzielę i święto

WIELKI KONCERT

ORKIESTRY PUŁKU BYTOMSKIEGO.

Początek od godzinie 6-ej wieczorem.

WEJŚCIE BEZPŁATNE.

P. S. Kuchnia restauracji prowadzona jest pod kierunkiem pierwszorzędnego kuchmistrza z Warszawy. Obfitość i rozma-itość trunków i przekąsek

Z poważaniem

JULJAN HOJNACKI.

PODZIĘKOWANIE

Panu Rejentowi w Będzinie i jego pomocni-kowi panu Domagale za bezinteresowne sporządzenie aktu notarialnego — składamy ni-niejszym Staropolskie „BÓG ZAPŁAĆ“.

Zarząd Domu Ludowego

w Dąbrowie.

powinna. Intellect danego narodu musi pracować w myśl programu mocarstwowego rozwoju państwa, bo rozwój potęgi państwowej zapewni wzrost sfer inteligentnych i wzmaga ich twórczość zarówno w kierunku napięcia ilościowego, jak i jej oryginalności. Zadania więc inteligencji

polskiej streszczają się na dzisiaj: wyjść z zacisza domowego i zabrać się do pracy w oparciu o warstwy ludowe pod sztandarem państwowej potęgi Polski. A czyn ten usunie wszelkie inteligencji naszej niedomagania.

Józef Petrycki.

Nowi bogacze — nowi nędzarze.

Konferencja „nowych nędzarzy“.

Paryż, 20 listopada.

Z Londynu donoszą do „Morning Post“:

Członkowie federacji pracowników zawodów wolnych, którzy przybrali nazwę „nowych nędzarzy“ (w przeciwieństwie do wytworzonych przez wojnę „nowych bogaczy“, zubożonych na różnego rodzaju paskarstwie), odbyli tu konferencję pod przewodnictwem lorda Burnhama.

Zebrań, składające się z profesorów, urzędników cywilnych, architektów, adwokatów, inżynierów dróg i mostów, dziennikarzy, sanitariuszy i sanitariuszek itd., rozważało sprawy,

tyczące się dechodów, mieszkań, podróży, spekulacji.

Lord Burnham zaznaczył w przemowie, że prawdziwymi ofiarami wojny są mężczyźni w surducie i kobieta ubrana starannie. Dochody wolnych zawodów i urzędników zwiększyły się nie więcej jak o 30 proc., gdy tymczasem ceny artykułów pierwszej potrzeby podniosły się o 128 proc. w porównaniu do cen z 1914 r. Jeden z profesorów zaznaczył, że młody chłopiec, po pięciu latach praktyki w dokach okrętowych zarabia więcej, niż profesor!

Denikin czuje się coraz mniej bezpieczny, nawet w okolicy Taganrogu zaczynają wybuchać powstania. Cały Taganrog z okolicą został zamieniony w olbrzymią twierdzę, z powodu niebezpieczeństwa zaatakowania Taganrogu przez bolszewickie oddziały powstańcze. Ściągnięto tam liczne wojsko. Denikin sam nie pokazuje się publicznie, a udających się do niego na audjencje, nawet wojskowych, poddaje się najściślejszej rewizji. Nawet za czasów carskich dostęp do cara był o wiele łatwiejszy.

Deputacja robotników u prezydenta Paderewskiego.

Z sekretariatu osobistego prezydenta ministrów komunikują:

W dniu 17 b. m. zjawiła się u prezydenta ministrów I. J. Paderewskiego deputacja Centralnego polsk. związku zaw. robotników z przewodniczącym p. Józefem Małolepszym na czele w sprawach aprowizacji dla rzeszy robotniczych. Przewodniczący delegacji wygłosił do p. prezydenta ministrów następujące przemówienie:

„Dostojny Panie, my, robotnicy stołecznego miasta Warszawy bez różnicy partyjnej zwracamy się do Ciebie o pomoc. Grozi nam głód.

Wydadź rozporządzenie, Dostojny Panie, aby została wysłana odpowiednia ilość wagonów do sprowadzenia kartofli z Poznańskiego, aby lud biedny wskutek machinacji spekulantów nie przepłacał artykułów codziennej potrzeby.

Wyrażamy Ci bezwzględne zaufanie, wierzymy w Twą wielką miłość Ojczyzny, błagamy Cię, abys nie ustępował w chwili ciężkiej dla Polski, lecz twardą ręką powściągnął tych wszystkich, którzy do zguby kraj prowadzą.

Przyszliśmy tu dziś z miastami i z robot publicznymi tysiącami, a gdy zajdzie potrzeba, staniami i w dziesiątkach i setkach tysięcy, aby uchronić los nasz i całego kraju od złodziei i paskarzy“.

Przemówienie powyższe złożył również na piśmie, opatrzone szeregiem podpisów.

W odpowiedzi na przemówienie p. Małolepszego, przewodniczącego Centralnego polskiego związku zawodowego, p. prezydent ministrów odpowiedział:

„Dziękuję Wam za to zaufanie, jakiego daliście dowód. Całym sercem jestem oddany Waszej sprawie. Położenie nasze jest ciężkie — złożyło się na to sporo przyczyn — stopniowo jednak trudności zaopatrzenia ludności w żywność i opał będą przezwyciężone. Aby choć w części umożliwić niezamożnej rzeszy robotniczej nabycie ziemniaków, ofiaruję Wam, Panowie, 200,000 marek. Jeszcze raz dziękuję Wam za słowa otuchy, od mas robotniczych płynące, i zapewniam Was, że, silnie stojąc ramieniem przy ramieniu, przetrwamy i zbudujemy Ojczyznę wielką i potężną“.

Na jednogłośnie wyrażone życzenie suma 200,000 marek zostanie wpłacona na ręce ks. patrona Oraczewskiego, jak również i 3,000 m., które p. prezydent ministrów dodatkowo ofiarował na zakup soli dla robotników.

Odbudowa kraju.

Warszawa, 22 listopada.

U ministra robót publicznych Jasionowskiego odbywały się narady szefów sekcji technicznej i inżynierów z odbudowy kraju w sprawie przyspieszenia robót. Ostatecznie uchwalono utworzyć 10 fabryk w całym państwie w bliskości tartaków, gdzie będą wykony-

EKSPORT. IMPORT.

OTWORZYLIŚMY

Dom Handlowy Komisowo-Ekspedycyjny

p. f. E. BIAŁKOWSKI

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Załatwiamy ekspedycje, zwózki i cłonia towarów na wszystkich Urzędach Celnych w Polsce.

Dostarczamy maszyny, części maszyn i wszelkie artykuły do kopalń, fabryk, drukarni, zakładów przemysłowych, kooperatyw i t. p. Pośpieszne i solidne wykonanie zleceń przy możliwie dostępnych cenach.

wane części domów od podwalin, do dachów, jakoteż drzwi i okna. Części te będą w ten sposób wykonywane, żeby w przeciągu kilku dni można było taki dom na miejscu już zmontować.

Trzy z tych fabryk będą otwarte w Galicji, a jedna z nich, istniejąca już na Persenkówce pod Lwowem, będzie znacznie rozszerzona.

Na razie potrzeba tych domów 500.000, a zbudowane być mają w przeciągu 5 lat. Po-

nieważ na każdą fabrykę wypadłoby 10.000 domów rocznie i one na razie nie mogłyby tej pracy wykonać, postanowiono wezwać do współpracy właścicieli tartaków i oddać im do wykonania niektóre części projektowanych domków.

Domy te będą przeznaczone w pierwszym rzędzie dla tych gospodarzy, którzy nie są w możności sami sobie domów wybudować.

Sprawy G. Śląska.

Okupacja G. Śląska.

Londyn, 22 listopada.

„Times“ donosi z Paryża, że Rada ententy przygotowuje okupację G. Śląska na środek grudnia, a okupację Prus wsch. i zach. na czas od 20 do 30 grudnia.

Niebezpieczne orzekki.

Katowice, 22 listopada.

W prasie katowickiej zamieszczono przestrożę, że żadnych odznak polskich nosić nie wolno na zasadzie przepisów o stanie oblężenia. Nie stosujący się do przepisów pociągani będą do odpowiedzialności.

Ententa nie zgadza się na „Sicherheitswehr“.

Warszawa, 22 listopada.

Komitet Mazurski komunikuje, że wedle wiadomości, przesłanych przez delegację polską w Paryżu, wszelkie informacje, jakoby koalicja zgodziła się na pozostawienie „sicherheitswehru“ i innych podobnych formacji na terenach plebiscyto wych, są pozbawione faktycznej podstawy i muszą być na razie uważane jako manewr dyplomacji niemieckiej.

Z PIEŚNI MAZURSKICH.

Wschód słońca.

Przez ziemię naszą idzie prąd
Czuwajcie starzy, młodzi.
Na wschodzie słońce wschodzi nam,
Gdzie zachód, tam zachodzi.

Pracjów naszych szepce cień:
„Czas sądu nadszedł ninie“,
„Z zachodu dawniej szedł nam
blask“,
„A dziś... gdzie zachód — gnie“.

„Jak psy szczekali niemcy nam:“
„Mazurski ty narodzie“,
„Z zachodu słońce wschodzi wam“,
„Zachodzi zaś na wschodzie“.

„Nas była garstka — niemców tłum“,

„Sił u nas było mało“,
„Gdzie zachód przeto, tam był
brzask“,
„A u nas się zmerzchało.“

Aż wreszcie grom z Przedwiecznych Ust

Brak robotnika.

Katowice, 22 listopada.

W sprawie werbowania na G. Śląsk robotników polskich rząd berliński wypowiedział się w sensie odmownym ze względu na mogące powstać niesnaski na tle narodowościowym. W odpowiedzi na notę rządu przemysłowcy podkreślili, że o żadnych zatargach mowy być nie może, przeciwnie robotnicy niemieccy będą zadowoleni, że ich się zwolni od ciężkich robót, które wykonywać będą robotnicy zagraniczni, niemcy zaś otrzymają zajęcie lepsze. Bezrobocia na Śląsku wogóle niema.

Przecudne zmiany rodzi
Na wschodzie słońce wschodzi nam,
Gdzie zachód, tam zachodzi.

Po niebie mój malutki syn
Paluszkim swoim wodzi:
„Tatusiu, słońce wschodzi tam,
„A tam, patrz, tam zachodzi“.

Hosanna! wola cały kraj,
Wolają starzy, młodzi:
„Na wschodzie słońce wschodzi
nam,
„Gdzie zachód, tam zachodzi“.

M. Koniec.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dzisiaj w niedzielę 23 b. m. Klimensa
Jutro w poniedziałek 24 b. m.
E E I I I.

Wschód słońca g 7 m 36
Zachód „ g 3 m 56

„Papier znów zdrożał! Wczoraj otrzymaliśmy rachunek na wysłany nam papier i okazuje się, że cena papieru skoczyła przeszło o 20 procentów. Tym usilniej więc zalecamy naszym czytelnikom o przyjęcie nam z pomocą w zjedynowaniu nowych abonentów, gdyż przy obecnej ich liczbie, wynoszącej około 6 tysięcy końca z końcem nie zwiążemy.

My się starać będziemy o dobór treści, szybkość informacji, a czytelnicy niech się starają o wzrost abonentów, w ten bowiem tylko sposób unikniemy podwyższenia numeraty. Zgoda?

Nasza aprowizacja. Ministerjum aprowizacji podaje do wiadomości, że kryzys żywno-

Polska, Ukraina i Rosja.

Koniec Ukrainy.

Lwów, 22 listopada.

(Tel. wł.)

Z poważnych źródeł „Słowo Polskie“ otrzymuje wiadomość, że całą aferę ukraińską uważać należy za skończoną.

Jedyna ostoja państwa ukraińskiego, t. j. armia ukraińska została zupełnie rozbita przez wojska Denikina, przyczem część oddziałów ukraińskich przeszła na stronę armii ochotniczej Denikina, część zaś ma ochotę oddać się dobrowolnie wojskom polskim.

Cały sztab ukraiński wraz z atamanem Petlurą zamierza schronić się na terytorjum polskie i oddać się władzom polskim.

Władze polskie mają zarządzić wszystko potrzebne w celu ochrony osobistej zbiegów i zapewnić im spokojny wyjazd za granicę.

Wczoraj przejechali przez Lwów pod eskortą wojskową oficerowie sztabu ukraińskiego w liczbie 19, z nimi zaś odbyła podróż żona atamana Petlury, żona ministra Holubowicza i jeden członek dyrektorjatu.

Wiedeń, 22 listopada.

Z Odessy donoszą: Petlura wraz z członkami swego sztabu uciekł do Płoskirowa. Ukra-

Sytuacja w Rosji.

Sytuacja republiki sowieckiej znakomita?

Wiedeń, 22 listopada.

Z Moskwy iskrowo donoszą: Zinowjew miał mowę, w której przedstawiał pokrótce położenie republiki sowieckiej. „Położenie Judenicza jest beznadziejne. Jest on militarnie zupełnie złamany. Sytuacja Koczaka jest również bardzo niepomyślna, to też lada dzień przestanie on wchodzić w rachubę, jako nieprzyjaciel, mogący jeszcze szkodzić republice sowieckiej.

Z Denikinem jest sprawa jeszcze znacznie gorsza. Udało mu się zająć ogromny szmat ziemi, lecz i tu trzeba będzie zwyciężać, a początek w tym kierunku już zrobiono. Denikin cofa się pod ciosami armii czerwonej. Wogóle sytuacja o-

becna republiki sowieckiej jest znakomita“.

Trocki dostanie „gwiazdy“ do orderu czerwonego sztandaru.

Berlin, 22 listopada.

Berlińskie telegramy z Moskwy donoszą, że centralny so-wiet bolszewicki postanowił nadać Trockiemu za skuteczną obronę Petersburga order „czerwonego sztandaru“, a za sukcesy na południu postanowił dodać mu „gwiazdy“ do orderu „czerwonego sztandaru“.

Denikin otacza się carską etykietą.

Wiedeń, 22 listopada.

Z Moskwy donoszą do Helsingforsu:

sciowy i opały wywołały trudnościami komunikacyjnymi już został opanowany. Warszawa, większe miasta i ośrodki przemysłowe otrzymają już w najbliższych dniach przy padające im kontyngensy. Bodaiby tak było!

Czy było przekupstwo? W sprawie b. ławnika sosnowieckiego, p. Przytułskiego, oskarżonego przez p. Judę o przekupstwo, prowadzone jest śledztwo. Jednym ze świadków w tej sprawie jest redaktor naszego pisma.

Z Tow. dobroczynności. Prezes Tow. dobroczynności w Sosnowcu ks. Raczynski wręczył osobiście w Warszawie prezydentowi min. Paderewskiemu i mecenasowi Osuchowskiemu dyplomy na honorowych członków Towarzystwa.

Kursy giełdowe. Na giełdzie warszawskiej w dniu wczorajszym notowano kursy następujące: 5 proc. listy Tow. m. Piotrkowa 150.

Ruble setki 122.25, pięćsetki — 121.50. Dumskie duże 50 — 51.50; małe 46.50 i 46.75.

Korony: 64 marki za 100 kor.

Wydóz towarów z Niemiec do Polski. Z powodu częstych zapytań, kierowanych do Izby handlowej w Berlinie, ta ostatnia zwraca uwagę zainteresowanych, że wywóz towarów do Polski odbywa się w następujący sposób: towary, których wywóz nie jest wzbroniony, mogą być wywożone bez pozwolenia. Na wywóz towarów zabronionych do przestrzeni okupowanych musi być przedstawione pozwolenie. Na wywóz do pozostałej Polski należy przedstawić u komisarza Rzeszy i w odpowiednich centralach i zagranicznych zarządach handlowych sporządzone według przepisów pozwolenie na wywóz. Nie potrzeba przedstawiać pozwolenia na każdą oddzielną partię: może ono obejmować większą ilość towarów.

Transport kartofli. Apropowiacz ludności żydowskiej dostarczyła w ubiegły czwartek kilka wagonów kartofli, starannie opakowanych słomą, tak, że nie uległy zmarznięciu.

Rocznica powstania listopadowego. W dniu 30 listopada r. b. Tow. gimn. „Sokół“ urządza wieczór poświęcony rocznicy powstania listopadowego dla swych członków i wprowadzonych gości.

Wieczór ten zapowiada się okazale, sądzimy przeto, że sympatyczna sala Domu ludowego w Sosnowcu wypełni się po brzegi.

Czym to tłumaczyć? Władze policyjne w Sosnowcu od ostatniego miesiąca znajdują się bez oparu, a funkcjonariusze bez pensji. Donosi o tym „Kur. Zagl.“

Biuro przepustek granicznych w poniedziałek wznawia swe czynności.

Wydział śledczy policji sosnowieckiej otrzymał skonfiskowane przez II komisariat 503 szt. jaj, 13 f. kiełbasy, 14 f. słoniny i 1 funt masła przyłapano na granicy.

Kwartalne zebranie delegatów Stow. spożywców okręgu dąbrowskiego i sosnowieckiego odbędzie się 30 listopada r. b. o 3 pp. w lokalu Związku stow. spoż. na Pogoni.

O tytuł i papierosy. Podczas gdy w Warszawie w każdym niemal sklepie dostać można tytuł fabryki „Union“ lub „Progress“ w cenie 25 mk. za ósemkę, u nas w Sosnowcu żaden magazyn nie stara się o sprowadzenie tego tytoniu, z którego papierosy bardzo dobre kosztowałyby do 30 fenigów. Wszysecy wolą sprzedawać wyroby przemycane, na których zarabiają po 100 procentów i w dodatku okradają skarb polski, a bogacą Niemców.

Dziennik francuski w Warszawie. W grudniu ma powstać w Warszawie dziennik francuski p. t. „Le Journal de Pologne“ pod redakcją naczelną p. Roberta Vaucher.

Będzie to prywatne wydawnictwo francuskie, obliczone na poczytność w Polsce i zagranicą, informujące Francję o stosunkach w Polsce. Zajmując stanowisko neutralne wobec stosunków wewnętrznych, „Journal“ dawać będzie głos wszystkim odłamom opinii polskiej.

Najdalej w styczniu korony znikną. Z Warszawy donoszą, że druk polskich banknotów markowych w wiedeńskiej drukarni państwowej zawarunkowany był dostarczeniem przez Polskę węgla, potrzebnego na ten cel.

Ponieważ węgiel ten już dostarczono, przeto druk będzie gotów przed 1 stycznia. Spodziewane zatem jest, że unifikacja waluty polskiej dokonana będzie najpóźniej w styczniu.

Emigracja w Ameryce o potrzebach kraju. Bostoński „Kurier Codzienny“ wzywa Polaków w Ameryce, by zamiast wiecować i sejmikować wzięli się do niesienia czynnej pomocy ojczyźnie. Gdy wołają z Polski o surowce, żywność i broń, trzeba te potrzeby zaspokoić. Emigranci rumieni się winni, że te prośby skierowane są do koalicji. Robotnik i chłop polski powinni zrozumieć, że we własnym interesie będą działać, gdy swe oszczędności włożą w handel i przemysł z myślą o Polsce.

O zwrot rzeczy, straconych pod Kaniowem. Stosownie do rozkazu ministra spraw wojskowych, wszyscy oficerowie, lekarze, urzędnicy, żołnierze i siostry miłosierdzia b. II korpusu wojsk polskich, którzy w bitwie pod Kaniowem w dniu 11 maja 1918 r. stracili swe rzeczy mają, nie później, jak do dnia 31 grudnia r. b. nadesłać do komisji dla spraw b. II korpusu (departament gospodarczy m. spr. wojsk., Nalewki) dokładny wykaz rzeczy straconych, poświadczony przez dwóch oficerów b. II korpusu. Wykazy, nadesłane po dniu 31 grudnia r. b., nie będą rejestrowane.

Telefon Sosnowiec—Warszawa zepsuty jest od tygodnia blisko, skutkiem czego prasa sosnowiecka musi się obchodzić bez depeesz nocnych, przesyłanych telefonicznie przez PAT.

Sprostowanie. W korespondencji z Niwki w artykule o o napadzie bandytów, umieszczonej w sobotnim (d. 22 bm. numerze „Iskry“ wkradła się pomyłka, którą niniejszym prostujemy, mianowicie w pierwszym wierszu korespondencji, zamiast „przed kilku dniami“, ma być: „przed kilku miesiącami“.

Ceny jaj. Cena jaj w detalicznej sprzedaży dochodzi obecnie do 80 mk. za kopę, a wobec nadchodzących świąt spodziewana jest jeszcze znaczna zwwyżka.

Z teatru.

Teatr H. Czarneckiego. Dziś dane będą dwa przedstawienia: popołudniu z uwzględnieniem rozrywki dla młodzieży naszej „Kryśka Leśniczanka“, która naiwnością swoją, jak Walperl-krawczyk humorem, bawić będą przez całe popołudnie zebraną publiczność, a tańce miłym widokiem okraszają całość.

Wieczorem melodyjna i pełna egzotycznej tajemniczości „Gejsza“, przystrojona w oryginalną szatę japońską, w której nadobne japonki walczą o swoją wolność z nieugiętym

mandarynem. Tańce, jak zwykle, uświetnią całość.

Operetka ta po dzisiejszym przedstawianiu zejdzie zupełnie z repertuaru, a na jej miejsce dane będą ostatnie nowości, których cykl rozpocznie nie grana jeszcze w Sosnowcu operetka Eyslera „Gdy dwoje się kocha“.

W poniedziałek i wtorek przedstawień nie będzie.

Jenerał huzarów w Będzinie. W nadchodzący wtorek teatr Czarneckiego wyjeżdża na jeden dzień do Będzina, gdzie w teatrze Corso wystawi tę przeWyborną operetkę, urozmaiconą tańcami, jaką jest „Jenerał huzarów“. Bilety w cukierni W-go Czerwińskiego są już w sprzedaży.

Stanisław Barcewicz, nasz mistrz skrzypiec wystąpi w Zagłębiu z trzema koncertami, w których uczestniczyć będzie profesor Jerzy Lefeld, fortepianista. Program będzie dobrowolny i iście artystyczny. Pierwszy koncert odbędzie się 27 b. m. w Będzinie w teatrze Corso; drugi 28 — w Sosnowcu i ostatni 29 w Dąbrowie.

Uroczyście to będzie prawdziwa moc usłyszeć tak znakomitą sławę muzyczną, jaką jest dziś nasz Barcewicz. Bilety w Sosnowcu wcześniej sprzedaje kasa teatralna w kantorze W-go Rucińskiego,

W teatrze.

Tak... tak... fortuna koliskiem się toczy; [czy: inteligencja stoi na galerce, Na paradyzie zaś sztuba się tłoczy. (Ktoś rzekł: — Zepsuciel młodzieży [zy oszczerce]; W ostatnich rzędach spoczął bezrobotny, I miękka ręką głaszcze dłoń swej da... [my... Blżej... zaś majster w fachu swym [obrotny... A jeszcze bliżej... panienka bez ma... [my. W pierwszych zaś rzędach darmo g... [zecziarze, Niebieskie ptaki, w łóżach oskarż... [CWIERK.

Psia niedola.

Wojna odbiła się nie tylko ujemnie na stanie ludności, ale zmniejszyła także niepomierne ilości psów, wierznych przyjaciół człowieka poczciwego.

Dawne czasy. Ulicą biegły psy, obwąchując rynny, zaglądając do sklepów spożywczych, lub wpadając obcesowo do lokali rzeźniczych i masarskich na śniadanko.

Pies na ulicy bawił nas swymi figlami, irytował, a nawet gorszył, ale „przyjaciółowi“ dużo się wybaczano.

— Jaka słiczna ciucia! — wdychały stare panny, gdy chodnikiem kroczył majestatycznie obrzymi kundys, wielkości cielęcia, przed którym z uszanowaniem wszysecy się usuwali.

W czasie katastrofy światowej masy psów powędrowały na front, gdzie dostąpiły zaszczytu bohaterskiego zgonu, reszta zaś padła ofiarą apetytów ludzkich, zasiekana do okropnych kiełbasek wojennych.

Nieliczne niedobitki szlachetnego psiego rodu, blakając się czasem po podwórkach kamienie paskarzy, szukając w popiele niedogryzionych kości, które zazwyczaj wybierał już uprzednio starannie, zbiedzony urzędnik, lub literat. „Kochana ciucia“ zesłała dosłownie na psy i ustąpiła miejsca krwiożerczej hjenie paskarskiej, która żywcem pożera nędzarzy o wyglądzie trupów.

Do uchodźców górnośląskich.

kórzcy chcą wrócić do domu!

Kapiel, dezynfekcja i odwszanie mogą się odbywać nadal tylko w środy i soboty. Kto więc chce wracać na Górny Śląsk, musi najpóźniej do wtorku lub piątku popołudniu do godz. 5 ej się zgłosić i to w Sekcji Ewakuacyjnej, przy ul. Warszawskiej Nr. 16.

Komisariat Rad Ludowych na Górnym Śląsku
CZAPŁA
DR. JARCZYK.

Dr. Hejman

choroby uszu, nosa i gardła.

Kołatąja 10 (Mikołajowska).
od 4—6 popołudniu oprócz świąt.

Ofiary.

(Złożono bezpośrednio w „Iskrze“).

Zamiast wzięcia udziału na zabawie urzędowej na bielinę dla żołnierzy Juljanostwo Kąkolowscy składają mk. 25.

Lista

składek zebranych z inicjatywy komitetu narodowego „Uczczenia niepodległości“ w Grodźcu dnia 9-go listopada.

Grodzieckie T-wo kop. węgla i zakładów 500 mk., pp. S. Skarbiński 100 mk., St. M. 75 mk., St. Raźniowski 75 mk., T. Niepokoyczycki 30 mk., St. Ciechanowski właśc. kopalni 300 mk., M. Zarebski 30 mk., M. Turski 20 mk., A. Meklenburg 15 mk., X. X. 30 m., Ks. W. Grzeliński 30 marek, P. Szwabski 10 mk., Lucjan Smułański 25 mk., J. Brzostowski 50 mk., M. Wróblewski 10 mk., Kazibutowski 10 mk., W. Mielkiewicz 10 mk., Zywanowski 10 mk., E. Cegielski 10 mk., Tauchert 10 mk., Brzoźowski 10 mk., Pietruszkiewicz 10 mk., J. Wachlowski 10 mk., A. Kuzior 10 mk., W. Hiller 10 mk., J. Kujawski 30 mk., W. Czarnocki 20 mk., Zieliński 10 mk., St. Biskupski 10 mk., Janiak 10 mk., Mrozik 10 mk., Zareba 10 mk., Spyrzyński 10 mk., J. Wegrzyn 3 mk., M. Pawełski 10 mk., K. Tomala 10 mk., Słobodzki 10 mk., Z. Czaplowski 10 mk., Prysak 10 mk., Borysowicz 25 mk., Gajewski 10 mk., J. Tomasik 10 mk., Jan Turski 6 mk., R. Piotrowicz 5 mk., J. Musiałowicz 5 mk., T. Przewłocki 5 mk., R. Gluziński 5 mk., Kiełb 5 mk., Smuniewski 5 mk., Wójcik 5 mk., J. Rabsztyń 4 mk., St. Klep 5 mk., St. Januszko 2 mk., Strowska 2 mk.

Razem 1662 mk.
Znaczką do okien 194 mk.
Ogółem zebrano 1856 mk.
z czego zarząd przeznaczył: na wydatki na pochód 562 mk., na plebiscyt na Śląsku 647 mk., na ręce p. Brzostowskiej dla T-wa matki żołnierza w Grodźcu 447 mk., na ciepłą odzież dla żołnierza polskiego 200 mk.
Razem 1856 mk.

Zarząd:
Ks. Gluziński, J. Brzostowski, T. Niepokoyczycki, Z. Czaplowski.

Zamiast upominku dla pp. Faryaszewskich, grono osób złożyło za pośrednictwem przedstawicielki „Kola Polek“ na „Florze“ na żołnierza polskiego 208 mk. i 50 kor.

Z Zabkowie.

Rocznica odebrania kolei. W dniu 9 b. m. staraniem miejscowego komitetu przy Zw. zawodowym pracowników kolejowych w Zabkowie była obchodzona I-sza rocznica odebrania kolei od okupantów. Na obchód złożył się następujący program: msza polowa na terenie stacyjnym z udziałem wojsk i wszystkich korporacji. W czasie mszy wygłoszona była przez miejscowego

wego księdza proboszcza okolicznościowa przemowa. Po mszy ruszył pochód torem kolejowym na wieś i do Domu ludowego, skąd zebrani rozeszli się. Wieczorem o godz. 6 ej w sali Domu ludowego, porucznik p. Tarczyński wygłosił przemowę na tie kolejnictwa oraz były odegrane 2 jednoaktówki: „Kościuszkowicz“ obrazek dramatyczny na tie historycznym i „Przygody pana Edwarda“, — komedijka. Po przedstawieniu odbyła się ogólna taneczna zabawa. Dochód z zabawy wynosi 1400 mk., rozchód 1347 mk., czysty zysk 53 mk., które przeznaczone na wmurowanie pamiątkowej tablicy na dworcu kolejowym. Wojsku i korporacjom za czynny udział przesyłamy podziękowanie.

Komitet obchodowy przy Z. Z. K. w Zabkowie.

Z kraju.

O agitację przeciw wojsku. Wydział karny sądu okręgowego kieleckiego rozważał sprawę 27-letniego Borucha Płachcińskiego, oskarżonego o to, że w kwietniu rb. na stacji w Miechowie agitował publicznie przeciwko wstępowaniu do wojska. Oprócz tego był on również oskarżony o to, że usiłował przekupić żołnierza, który go prowadził na posterunek żandarmerji.

Płachciński ani na śledztwie, ani w sądzie nie przyznał się do winy i w innym świetle przedstawił zajście na stacji w Miechowie. Sąd ogłosił wyrok, na mocy którego Płachciński uznany został winnym uprawiania agitacji nie publicznie oraz winnym usiłowania przekupstwa żołnierza. Płachcińskiego skazano na pół roku więzienia z zaliczeniem czasu, przebytego w więzieniu preventywnym.

W sprawie rozwoju Zakopanego. Ministerjum robót publicznych w porozumieniu z ministerjum zdrowia publicznego, pragnąc przed opracowaniem szczegółowych planów dalszego rozwoju zakopanego poznać życzenia i opinie czynników miejscowych, oraz zainteresowanych w tej sprawie władz, stowarzyszeń, instytucji i osób, zwołuje na d. 22 i 23 listopada ankietę, w celu omówienia potrzeb i przyszłości Zakopanego.

Obrazy rozpoczyna się w sobotę, dnia 23 b. m. o godzinie 9- rano w sali Rady gminnej w Zakopanem.

Gen. Haller w Związkach zawodowych polskich. Dając wyraz zainteresowania sprawą robotniczą, gen. Haller odwiedził siedzibę P. Z. Z. w Warszawie. Powitał dostojnego gościa p. G. Simon, na co odpowiedział gen. Haller, dowodząc, że pierwszym hasłem

Doktor

Paweł Broniatowski

w Częstochowie,
ul. św. Panny Marji t. J.
II Aleje Nr. 21, obok teatru
— Paryskiego. —

Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 p.p.
Panie od 12 — 1 po poł.

każdego Polaka winno być: Bóg, Ojczyzna i praca. Po przemówieniach gen. Haller zwiędził lokal, poczym odjechał, żegnany okrzykiem przez zebranych.

Głód w Wiedniu.

Wiedeń, 22 listopada.

W pierwszych dwóch tygodniach zmarło w Wiedniu wskutek złego odżywiania się 782 osoby.

Telegramy.

Amerykanie na G. Śląsku.

Katowice, 22 listopada.

„Oberschl. Kurier“ donosi, że wprawdzie nie doszło do kupna wielkich hut śląskich przez Amerykanów, ale nie ulega wątpliwości, że Amerykanie wykupują na gwałt akcje wielkiego przemysłu.

Drożyzna w Anglii.

Londyn, 22 listopada.

Według piśm angielskich w Anglii ceny na produkty spożywcze podniosły się w ciągu roku o 131 proc.

Rozwiązanie Rady wojennej ententy.

Genewa, 22 listopada.

Havas. Najwyższa Rada wojenna ententy rozwiązana będzie w środku grudnia. Marszałek Foch będzie mianowany przewodniczącym wszystkich komisji ententy do przeprowadzenia postanowień traktatu, dotyczących wojska.

Większość rządowa we Francji

Paryż, 22 listopada.

W nowo wybranej izbie rząd będzie rozporządzał większością 145 głosów.

Niezbędny dla każdego!

bardzo praktyczny

Pocztowy Kalendarzyk kieszonkowy

na rok 1920 wyszedł z druku. Zawiera najnowszą taryfę pocztową i tel. skale stempłowe i tabele procentowe. Wykonanie artystyczne w kolorowej okładce. Cena egz. mk. 1.50. Odsprzedażom 30 do 40 proc. rabatu. Zamówienia za zaliczką, lub poprzednim nadesłaniem kwoty przesyłać: BIURO OGŁOSZEŃ „ECHO“, TARNÓW, skrzynka pocztowa 26.

BACZNOŚĆ KAPITAŁIŚCI!
Dobra lokata;
potrzebuje
100 tysięcy marek,
dam dobry procent i odpowiedzialną gwarancję.
FR. RABSZTYN
ul. 3-go Maja № 18.

Zaginęła karta powołania z odroczeniem na imię Władysława Bromboszera. Proszę o zwrot do gminy Zagórz.

WYDAWNICTWO MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH

„Kalendarz Żołnierski”

Na rok Wojskowy

1919/20

Pod redakcją Por. Porwita i kierownictwem artystycznym M. Wisznickiego.

W opracowaniu: Ppik. M. Kukieła, Ppik. M. Wyrostka, Maj. J. Dąbrowskiego, Por. W. Tokarza, Rtm. I. Rostworowski, Kap. Cwiertniaka, Kap. G. Przychockiego, Por. S. Pomarańskiego, Por. Zycha, Płodowskiego, Por. Sadowskiego, Por. T. Feldszteina i Pp. W. Drojowskiego.

Wyjdzie przed nowym rokiem w nakładzie **100,000 egz.**

Na treść bogatą złożą się

DZIAŁY: Historyczno - Wojskowy, Społeczno-Literacko-Wojskowy, Zawodowo-Wojskowy, Informacyjno-Wojskowy i Informacyjno ogólny Kalendarzowy.

Kalendarz dojdzie do rąk:

Każdego żołnierza,
Każdej rodziny, mającej kogoś w wojsku,
Każdego mającego interes w instyt. wojskowych,
Każdego interesującego się sprawami wojskowymi,
Każdego skauta.

Jako taki przedstawia doskonały środek reklamowy dla firm handlowych i przemysłowych.

Adres REDAKCJI: Zamek „Redakcja Kalendarza Żołnierskiego”.

ADMINISTRACJI: „Księgarnia Wojskowa Minist. Spr. Wojskow.”

Nowy-Swiat 69

Zwraca się uwagę, że kalendarz niniejszy nie ma nic wspólnego z „Kalendarzem Wojska Polskiego”, wydawanym przez p. J. Karśnickiego jako prz. dsiewięć prywatne.

W łączne prawo przyjmowania ogłoszeń do „Kalendarza Żołnierskiego” otrzymali pp. inżynierowie Leon Szedel, St. Kott i Edmund Krueger, w Warszawie ul. Kopernika 23 m. 7.”

Podaje się do wiadomości osób zainteresowanych,

że urzędnicy Magistratu m. Czeladzi

wydzierżawią bufet przy kasynie

z prawem sprzedaży

napoi wysokokowych.

Reflektanci zechcą zgłaszać się po bliższe informacje do tegoż Magistratu pokoj. № 10 między godziną 8 — 1-a po południu.

Towarzystwo przemysłowo-handlowe

HURTOWNIA

Zagłębia Dąbrowskiego

podaje do wiadomości PP. Członkom, którzy nie wpłacili całego udziału (200 mk.), że o ile do 1-go stycznia 1920 r. brakująca suma nie zostanie wniesiona do Kasy Towarzystwa (Sosnowiec, Krzywa 1 lub Będzin, Małachowskiego 31), to wpłacona już część udziału, stosownie do uchwały Władz Towarzystwa, będzie przelana do kapitału zapasowego, Członek zaś od pomienionej daty wykreślony z listy udziałowców Hurtowni.

Prezes Rady: Ks. Prob. Plenkiewicz. Członkowie: Stanisław Dusza, Władysław Lepecki, Stanisław Monsior, Bronisław Strzałkowski, Sylwester Wieczorek, Leonard Zaleski. Prezes Zarządu: Józef Rzewiecki. Członkowie: Marjan Kępiński, Jan Misiórski. Komisja Rewizyjna: Stanisław Frydecki, Benedykt Misiórski, Mieczysław Sakowicz.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWO-BUDOWLANE

„DZWIGNIA”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Sosnowiec ul. Swobodna.

PROWADZI DZIAŁY: Warsztaty mechaniczne, odlewnie żelaza i brązu, wyroby betonowe, roboty budowlane, roboty ziemne i budowa dróg, roboty montażowe.

Herbata! Łukier!

„HERBACYT”

20 fenigów, pastylka zastępuje w zupełności szklanek wybornej ostrodzonej herbaty z cytryną. Żądać wszędzie.

Sprzedaj hurtowo u Gener. przedstawiciela „KOTWICA” w Sosnowcu ul. Marszałkowska 63, telefon 244-16.

Drobne ogłoszenia.

Zgubiono paszport na imię Leosi Sztainlo wydany przez władze niemieckie.

Reperacje maszyn do szycia pisania, rachowa, nia, łas sklepowych rowerów i t p szlifowanie noży reperacje wszelkiej broni Tęno szybko Antoni Kranc, Policyjna obok składu mebli w Wojtrowiaku

Chrześcijański

nowo utworzony magazyn kapeluszy przyjmuje prefasonowywanie po cenach najniższych. Konstytucyjna 6

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Jana Niewiarowski

Kapiec wiadomość w „Iskrze”

Kożuch do sprzedania za 900 mk. nadaje się dla doróżkarza. Wiadomość w adm. „Iskry”

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Sary Eizen z Modrzejowa.

Zaginął paszport na imię Borysa Rosmana wydany przez władze niemieckie.

! OLBRYMI WYBÓR !

POCZTÓWEK, wielka ilość **ZURNALI PARYSKICH**, dużo nowości w beletrystyce znajdzie każdy klient, który raczy przyjsć do księgarni

A. GAWĘKIEL w Sosnowcu ul. Renardowska 55.

Dla wojskowych 10 pr. ustępowal

Losy do 5 klasy R. G. O. Małachowskiego 11, kasa.

Praktykantka potrzebna do gotowania. Targowa 8.

Kupuje konie na mięso ul. Sielecka № 25

Sa do sprzedania 2 palta męskie zimowe. Teatralna № 3, m. 4.

Zaginął paszport w Krakowie wydany przez władze niemieckie na imię Naczy Erlich w Sosnowcu.

Potrzebne 2 lub 3 pokoje z kachnią od zaraz. Za wynalezienie takowego wynagrodzić. Zgłaszać się do „Iskry”

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Józefa Pałys.

Monterów nawijaczy poszukuje firma Bracia Święcicy ul. Leszno.

Udzielam lekcji i konwersacji języków francuskiego i niemieckiego. Wiadomość w „Iskrze”.

Medalistka Warszawskiego gimnazjum przysposabia do szkół do korepetycji jak również frencuskiej i niemieckiej konwersacji. Ostrogórska № 18. I p. oficyjna.

Pianistka, uczennica profesora Warszawskiego Konserwatorium Antoniego Sygłtyńskiego, udziela lekcji i przysposabia do szkół muzycznych. Ostrogórska 18, I piętro oficyjna.

Zaginęła tymczasowa legitymacja na imię Teofila Szpurka wydana przez magistrat m. Sosnowca.

Przybłąkał się pies mały. Jest do odebrania za zwrotom kosztu. Ul. Daleka 14 m. 4.

Wyprawiam, kupuje i sprzedaje królicze, zajęcze, tchórze, lisie i kozie. Sosnowiec, Trzeciego Maja 10. Molicki

Zgubiono kartę odroczenia rocznika 1899 Mąjera Broknera, Będzin, wydana przez Komisję przeglądową powiatu będzińskiego.

Zgubiono paszport niemiecki wydany Marji Twardek. Zwrócić do „Iskry”

Dwie panienci poszukują francuzki lub francuzki do konwersacji. Oferty do „Iskry” pod literą „D”.

Intel. G.-Ślązacy 25 i 26-letni, z brakiem znajomości, i chcąc się wyszkolić poprawnego języka polskiego, zapytują się, którym z panienek można w wolnych chwilach towarzyszyć. Uprasza się pod Lito 13 do Red

Chrześcijański zakład zegarmistrzowski jubilerski K. Ochowicza, Modrzejowska 47, pod kierunkiem zdolnego majstra przyjmuje reparacje. Po zegary ściennie posyła do domu

Baczność! Prefasonowuje i farbkuje kapelusze damskie podług najnowszych modeli. Także męskie i dziecięce. Modrzejowska № 1. w podwórzu Bergman.

Zaginęła tymczasowa legitymacja wydane przez magistrat m. Sosnowca na imię Zofji Lipińskiej.

Zaginął paszport niemiecki wydany w Sosnowcu na imię Motli Wolf Glejcera. Znalazca zwrócić do adm. „Iskry”.

Zawiadomienie.

Szykownie tylko ubrać się można w pracowni kostiumów i fater u pierwszorzędnej krawca damskiego p. Radzkiego, Sosnowiec Kolałataja 6, oraz w Łodzi, Piotrkowska 17. Ceny przystępne.

Młyn wodny z inwentarzem 22 morgi gruntu ornego i 14 morgi lasu do sprzedania. Wiadomość: Miasto Żarki, młyn Czarki. Jozef Strachowicz.

Mechanik I. Rozenal Sosnowiec Modrzejowska 12 parter, reperuje po cenach przystępnych różne maszyny do szycia oraz gramofony, przyjmuje także do ostrzenia noży, nożyce i t p.

Zaginął paszport wydany przez władze niemieckie na imię Srała Prawera.

Urzędowa sprzedaż znaczków (marek) skarbowych i pocztowych po cenach nominalnych w każdej ilości i jakości u Wł. Czechowskiego w Sosnowcu ul. Modrzejowska 4, r. s. a. vis. dworca kol. W. W.

Potrzebni chłopcy do handlu około lat 14. Oferty nadsyłać „Iskra” Sosnowiec

Kopalnia „Orion” dawniej Flec Radolf Niwka sprzedaje we wtorki i piatki gruby tupek dobrej painy, po marek 6 za korzec loco kopalnia.

Krawcownia kuśnierka M. Rozental, Sosnowiec, Modrzejowska 12, parter przyjmuje po cenach przystępnych wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa jako: futra, zakiety krawalowe, kolicierze i muflki i t p. Dla krawców ceny przystępne.

Lekarz wenerycznego szpitala w Będzinie
Dr. KEKAŁO
przyjmuje chorych po wenerycznej i skórnej chorobie codziennie od 3 — 5, w dni świąteczne od 10 — 12 w połud Kobiety w poniedziałki i czwartki, reszta dni mężczyzn
Ares: Będzin, ulica Kolałataja № 20, mieszkania 17.

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu
(ze znakiem J. Cweigenhaft)
sprzedaje hurtowo i detalicznie w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami rządu.
J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa № 7a.

ZGUBIONO
dnia 20 listopada wieczorem w Będzinie przechodząc ulicą Małachowskiego **torebkę ręczną skórzaną**, w której było: **paszport** Władysławy Elviry Andrzejowskiej, **cztery legitymacje**, **kupony chlebowe**, **dowód wojskowy** i 52 Mk. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do filii „Iskry” w Będzinie za wynagrodzeniem.

OGŁOSZENIE.
POLSKI ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH w Zagłębiu Dąbrowskim zawiadamia, że o ile członkowie Związku nie wykupią przeznaczonych dla nich papierosów co dnia 27 listopada r. b. — to papierosy **zostaną rozsprzedane** w dowolnej ilości zgłaszającym się członkom Związku.



NAGRODZONA MEDALEM NA WYSTAWIE „KRÓLESWO MODY”
KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Re prezentant na Zagłębiu F. BEVER Sosnowiec, Nowa 10.

Redaktor i wydawca: Wiktor Messierski,